

Wiesław Myśliwski „Ucho igielne”



"Ucho Igielne" to poruszająca medytacja nad ludzkim losem, pamięcią i historią, zagadkowością intymnych relacji, a przede wszystkim nad tajemnicą spotkania młodości i starości. W powieści Myśliwskiego jak w lustrze odbija się kawał polskiej historii ze wszystkim, co w niej dramatyczne, bolesne, przemilczane i niewypowiedziane. Przede wszystkim jednak jest to rzecz o tym, jak upływający czas odciska piętno na ludzkim doświadczaniu siebie i świata. Piękna, głęboka literatura, w której przenikliwość obserwacji i swoista czułość wobec człowieka spletają się z wymiarem symbolicznym.

"Biegłem przez tę dawną dziką, zieloną dolinę do Ucha Igielnego. Stał już na brzegu tych spadzistych schodów, stukał laską w schodek poniżej, sprawdzając, o ile głębiej musi teraz zstąpić niż poprzednim razem. Widocznie stwierdził, że jest dużo głębiej, bo podobnie sprawdził i następny schodek, i następny. Jak można być takim starym, pomyślałem, a nawet zezłościło mnie to. W jego wieku już mało co ze świata zostaje, więc gdzie on idzie, po co?"

(fragment książki)

Wojciech Tochman „Pianie kogutów, płacz psów”



Wojciech Tochman powraca z nową reporterską opowieścią.

Świat po ludobójstwie. Kambodża po Pol Pocie. Przez lata dręczyli i mordowali, swoi swoich, Khmerzy Khmerów. Ci, którym udało się przeżyć, zostali bez domów, bez bliskich, z traumą, chorobą, obłędem... Bywa, że ich niewola trwa od dziesięcioleci. Samotność, ciemność i pustka. Udaje się dotrzeć tylko do nielicznych i rozpocząć leczenie. Dokoła widać bogactwo, które karmi się biedą i strachem. Nieopodal stoją świątynie Angkoru, odwiedzane przez miliony turystów z całego świata...

Wojciech Tochman, z chłodną precyzją i ujmującą wrażliwością, opowiada o ludziach, których odwaga została na zawsze złamana. O bólu, którego nie dało się ukoić. O lęku, który nie odszedł

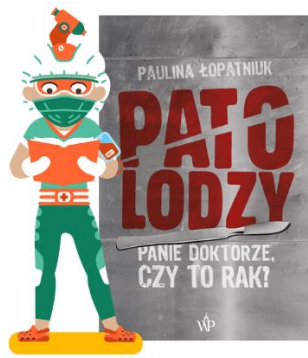
i wciąż sprzyja przemocy. O nieufności, która zabija wspólnotę. Także o bezradności wobec uczuć i wobec choroby.

W książce Tochmana dzisiejsza Kambodża to lustro, w którym odbija się cały świat.

"Na domowe więzienie skazani przez własne rodziny są ci chorzy, którzy kogoś zaatakowali, stale coś niszczyli, kradli sąsiadom. Strach przed agresją to powód uwięzienia. Niejedyny. Bo jest i drugi. Chodzi o kobiety. Niekoniecznie te groźne. Rodziny boją się, że chorej nie upilnują: odejdzie zbyt daleko od domu, zostanie zgwałcona. To raczej pewne – tak twierdzą i lekarka, i psycholog, i bliscy chorych. Bywa, że gwałt nie wydaje się rodzinom tak straszny, jak to, co z gwałtu może wynikać. Dziecko, mówią, wydane na świat przez zgwałconą obłąkaną, będzie rosło z piętnem. Więc, by naznaczonego dziecka uniknąć, lepiej chorą zatrzasnąć w klatce, skuć łańcuchem, zamknąć w chlewie."

(fragment książki)

Paulina Łopatniuk „Patolodzy”



Czy gdzieś w twoim ciele mogą kryć się pozostałości twojego brata bliźniaka? Dlaczego londyńscy kominiarze zaskakująco często cierpieli na raka moszny? I czy to możliwe, żeby guz podwoił się w ciągu zaledwie doby?

Szokujące, obrzydliwe, zabawne, fascynujące... Nowotwory i inne choroby kryją wiele tajemnic. Autorka popularnego bloga Patolodzy na klatce przeprowadzi cię przez twój świat wewnętrzny, zaczynając od różowo-fioletowych maziajów na szkiełku pod mikroskopem, a kończąc na stole sekcyjnym w prosektorium. W tej książce opowiada o wszystkim, co zwykłych ludzi przyprawia o ból głowy. Dosłownie.

Nie znacie nas, my jednak niejednokrotnie znamy was lepiej niż wasi bliscy. W końcu liczy się wnętrze, a mało kto bada je dogłębniej niż patolodzy.

Wojciech Drewniak „Historia bez cenzury”



Zakute łąby, publiczne egzekucje, tortury, Wikingowie i krucjaty.

Nie musisz chodzić do szkoły, ale możesz paść ofiarą epidemii. Albo porwą cię Tatarzy. Jeśli masz szczęście i urodziłeś się w rodzinie szlacheckiej, będziesz się bezkarnie objął. A może zostaniesz rycerzem. W każdym razie raczej się nie zmęczysz. Jeśli twoje nazwisko nie kończy się na „-ski”, pewnie do śmierci będziesz harował w polu. Już zgadłeś? No pewnie! Witamy w średniowieczu! Najbardziej odjechanej epoce w dziejach! Będzie ostro i bez cenzury. Jak zwykle.

Tomasz Michniewicz „Chrobot”



Siedem podróży w czasie. A ponieważ czas dany nam jest jako pamięć, będzie to siedem podróży przez siedem pamięci siedmiu zwykłych ludzi. Niby ten sam świat i te same czasy, ale widziane z różnych perspektyw – mieszkańca Ugandy, USA, Kolumbii, Indii, Finlandii, Zimbabwe i Japonii.

Siedem opowieści zwykłych ludzi o problemach, wyzwaniach, szansach i możliwościach. Ich zestawienie uświadamia, jak wiele zależy od tego, czy miało się szczęście urodzić się tu, a nie gdzieś indziej.

Siedem ludzkich historii i jedna próba odpowiedzi na pytanie, po co to wszystko.

Najnowsza książka nagradzanego reportażysty Tomasza Michniewicza to niezwykle połączenie zapisu osobistych historii i wnikliwego spojrzenia na globalne problemy współczesnego świata. Autor w niezwykle plastyczny i wiarygodny sposób pokazuje świat takim, jak widzą go bohaterowie, zmuszając do refleksji nad kondycją człowieczeństwa.

Marek Krajewski „Dziewczyna o czterech palcach”

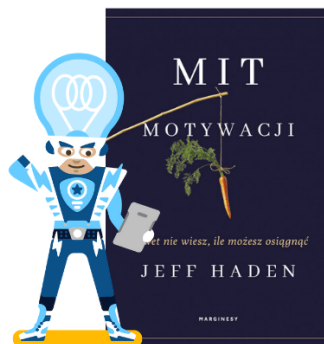


Nieśmiertelna gra.

Rok 1922. Niebezpieczny czas przełomu. Na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej bandy bolszewików sieją terror, zostawiając za sobą trupy mężczyzn i zhańbione kobiety. Na linii Lwów – Warszawa – Wolne Miasto Gdańsk trwa bezwzględny wyścig wywiadów. Lwowski śledczy Edward Popielski, zwany Łyssym, dostaje propozycję nie do odrzucenia. By ocalić swoją karierę, musi wytropić okrutnego bandytę i rozwiązać zagadkę podejrzanego samobójstwa. Wkracza w sam środek szpiegowskiej rozgrywki. Tu nie ma miejsca na walkę z otwartą przyłbicą, życie i śmierć są tylko środkami uświęconymi przez cel, a gra toczy się o najwyższą stawkę – o zachowanie świeżo wywalczonej polskiej niepodległości. Każda chwila wytchnienia może się okazać prowokacją, a każdy ruch ostatnim...

Pierwsza powieść szpiegowska Marka Krajewskiego. Tę książkę chciał napisać od zawsze. Tajemnice historii przedwojennej Polski, zakulisowe rozgrywki, świetnie oddany klimat lat 20. i wartka akcja, od której nie będziesz mógł się oderwać.

Jeff Haden – „Mit motywacji”



Co byście zrobili, gdybyście mogli się lepiej zmotywować? Zrzucilibyście 5 kilo w miesiąc? Zdobyli dwa miliony fanów? Założyli świetnie prosperującą firmę?

Jeffowi Hadenowi się to udało, choć sam siebie określa jako zwykłego faceta. Osiągnął to dlatego że odkrył nowy sposób myślenia o sukcesie, wysiłku, a zwłaszcza o motywacji, która jest tak naprawdę mitem, przynajmniej według definicji, w którą większość z nas wierzy.

Często wyobrażamy sobie, że bohater, rażony inspiracją niczym gromem z jasnego nieba, zrywa się z kanapy i rzuca w wir szaleńczej pracy. Jednak w prawdziwym życiu takie gwałtowne przyływy energii rzadko się zdarzają i nigdy nie trwają długo. Czekanie na ich przyjście jest gwarancją ciągłego rozczarowania. Prawdziwa motywacja jest wynikiem osiągnięć, a nie ich przyczyną. Do tego, żeby iść naprzód, wystarczy nawet najdrobniejszy powód.

Skoro to takie proste, to dlaczego nie wszyscy spełniają swoje marzenia? Haden bada przeszkody, które stają na drodze spirali sukcesu i sprawiają, że tracimy ducha. Proponuje też skuteczną taktykę, dzięki której utrzymamy stały przyływ dopaminy. Haden dzieli się swoimi spostrzeżeniami i strategiami, które na zawsze zmienią wasze podejście do przeszkód i celów, zarówno osobistych, jak i zawodowych.



Robert Małecki – „Skaza”

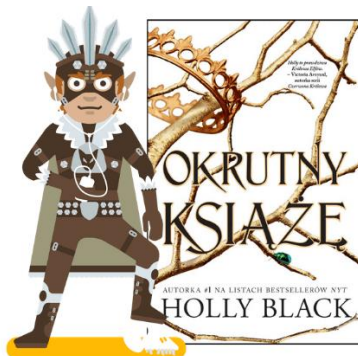
Są ciała, nie ma zbrodni. Tylko krzyk z przeszłości domaga się prawdy.

Zimą 2018 roku ze skutego lodem jeziora obok Chełmży zostają wyciągnięte zwłoki nastolatka. Patolog jest pewien, że śmierć chłopca nastąpiła w wyniku utonięcia. Znamion przestępstwa nie nosi też ciało starszego, bezdomnego mężczyzny o nieustalonej tożsamości. Oba zgony łączy tylko mroźna noc. To jednak za mało, by rozpocząć śledztwo.

Zdaniem komisarza Bernarda Grossa pytań w obu sprawach jest zdecydowanie więcej niż odpowiedzi. Kiedy zaczyna je zadawać, mieszkańcy niewielkiego miasteczka nabierają wody w usta. Gross wie, że ich milczenie to mur, za którym czają się duchy przeszłości. Jeśli zdoła go przeskoczyć, dowie się, że kluczem do odkrycia prawdy jest wyjaśnienie starej sprawy tajemniczego zaginięcia małżeństwa niejakiich Tarasewiczów...

Nowa mistrzowska seria Małeckiego. Mocna i mroczna

Holly Black – “Okrutny książę”



Krwawa zbrodnia na zawsze odmienia los trzech sióstr. Zostają porwane do świata elfów, mrocznego Elysium.

Rozmiłowani w intrygach i władzy piękni, nieśmiertelni elfowie zdolni są do każdej podłości.

Siedemnastoletnia Jude wcale nie pragnie dorównać okrutnym elfom: zamierza ich przewyższyć... Czy dzięki pewnej niedostępnej magicznym istotom umiejętności zdoła przetrwać w obcym świecie i osiągnąć upragniony, nieosiągalny cel?

Magdalena Witkiewicz – „Jeszcze się kiedyś spotkamy”



Są takie historie, które zostają w nas na zawsze. Są takie osoby, których nigdy nie zapominamy.

Ja już nie czekam. Chwytam każdy dzień i się do niego uśmiecham. Wierzę, że będą w nim cudowne chwile.

Ile razy zadawali sobie pytania jak potoczyłoby się ich życie, gdyby nie wojna? Adela, Franciszek, Janek, Rachel, Joachim i Sabina mieli wielkie plany i marzenia. Przeżywali pierwsze miłości i prawdziwe przyjaźnie. Nie było ważne, że ktoś ma nazwisko żydowskie, niemieckie czy polskie. Po prostu byli przyjaciółmi. Wojna zmieniła wszystko. Wiele lat później, wnuczka Adeli, Justyna, przeżywa kryzys małżeński. Dopiero wówczas poznaje historię swojej babki i jej przyjaciół. Historię, która zmienia ją na zawsze.

Wzruszająca opowieść o różnych obliczach miłości wykradzonych wojnie, życiowych wyborach i rodzinnych tajemnicach, które wpływają na nas bardziej niż myślimy.

Bo to, kim jesteśmy nie zależy wyłącznie od naszych genów, czy wychowania, ale również od przeżyć naszych przodków. Od wszystkich tajemnic, które krążą w naszych rodzinach do kilku pokoleń wstecz.

Remigiusz Mróz „Listy zza grobu”



Największe tajemnice drzemą w małych miasteczkach.

Dwadzieścia lat po śmierci ojca Kaja Burzyńskiego wciąż otrzymuje od niego wiadomości. Zadał o to, przygotowując je zawczasu i zlecając coroczną wysyłkę tego samego, pozornie przypadkowego dnia. Po czasie Kaja traktuje to już jedynie jako zwyczajną tradycję – aż do momentu, gdy w listach zaczyna dostrzegać drugie dno...

Tymczasem do miasteczka po dwudziestu dwóch latach wraca Seweryn Zaorski. Patomorfolog i samotny ojciec dwójki dzieci kupuje zrujnowany dom rodzinny Kai i rozpoczyna remont. W

zniszczonym garażu odnajduje zamurowaną skrytkę z materiałami, które rzucają nowe światło na sprawę sprzed dwóch dekad...

Jakub Małecki „Nikt nie idzie”



Po tym, jak Olga zobaczyła go po raz pierwszy, uporczywie wracał do niej w myślach. Tajemnicza postać z kolorowymi balonami. Ni to mężczyzna, ni to dziecko. Ona samotna, on osobny i zamknięty we własnym świecie. Ich losy przetną się ponownie na skrzyżowaniu ulic w chwili tragicznego zdarzenia.

Małecki prowokuje czytelnika, by na podstawie rozsypanych wspomnień stopniowo odkrywał prawdziwy bieg zdarzeń. Gdzieś są słowa niewypowiedziane, niespełnione relacje oraz gesty zawieszony między dwojgiem bliskich i obcych sobie ludzi. Wielkie miasto wypełniają miłość i samotność.

Nikt nie idzie to powieść, w której buzują wielkie emocje. Hipnotyzuje, delikatnie sącząc czułość i ledwo wyczuwalne tony. Zostaje w pamięci na długo.